

MINISTERSTWO NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
KOMITET POLITYKI NAUKOWEJ

Warszawa, 02 marca 2020 r.

BM.WOG.001.20.2020

Dot. DLP.ZLS.0210.4.2020

OPINIA KOMITETU POLITYKI NAUKOWEJ W
SPRAWIE PROJEKTU Z DNIA 28.01.2020
USTAWY O ZMIANIE
USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM I NAUCE

Po zapoznaniu się z projektem Komitet stwierdza, że istotą planowanej nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce są trzy zasadnicze zmiany: 1 - dopisanie gwarancji „wolności wyrażania poglądów” do katalogu wolności akademickich, 2 - wyłączenie sfery wypowiedzi z zakresu obowiązywania zasad etyki i przepisów dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników uczelni, 3 - stworzenie nadzwyczajnego trybu zabezpieczania wolności akademickich przez Komisję do spraw wolności.

W opinii KPN wszystkie te zmiany nie znajdują merytorycznego uzasadnienia i naruszają zasadę spójności przepisów prawa, zaburzając ustalony przez obecną ustawę ład regulacji w sprawach etyki akademickiej. Katalog wolności stanowiących podstawę szkolnictwa wyższego i nauki, jak również system ochrony tych wolności jest w aktualnej postaci skonstruowany właściwie. Pojedyncze przykłady niewłaściwych decyzji dyscyplinarnych, podawane dla uzasadnienia potrzeby zmiany ustawy, w istocie nie świadczą o wadliwej konstrukcji obecnego systemu, lecz o zdarzających się przypadkach niezgodnego z tym systemem nadużywania funkcji rzecznika dyscyplinarnego lub rektora i naruszania zasad wolności akademickiej przez osoby powołane z urzędu do tego, aby ich strzegły.

Projekt nowelizacji nie wprowadza żadnych pożądaných zmian w trybie postępowań dotyczących kwestii etyki zawodowej nauczycieli akademickich. Propozycje KPN co do potrzebnych i korzystnych zmian w tej materii są następujące:

- dać osobie oskarżonej o zachowanie nieetyczne (w słowie lub w czynie) prawo do odwołania się od decyzji rektora o karze upomnienia lub o zawieszeniu w obowiązkach nie do sądu pracy (art. 284 ust. 2 i art. 302 ust. 4), lecz do komisji dyscyplinarnej przy MNiSW;
- dać takiej osobie możliwość ujawnienia rozprawy dyscyplinarnej w uczelni dla przedstawiciela wskazanego związku zawodowego bez warunku, że osoba ta musi być jego członkiem (art. 293 ust. 5);
- zminimalizować przewlekłość postępowań (a zarazem skrócić czas przedwczesnego osądzania osoby obwinionej przez media i opinię publiczną), wyznaczając kolejnym instancjom krótsze terminy na podjęcie sprawy.

W aneksie do tej opinii przedstawiamy jej szczegółowe uzasadnienie.

**Przewodniczący
Komitetu Polityki Naukowej**

A handwritten signature in blue ink, reading "Marcin Nowotny". The signature is written in a cursive style with a large, sweeping flourish at the end.

Dr hab. Marcin Nowotny

Zdanie odrębne do tej opinii zgłosił Prof. dr hab. Janusz Gołaś

ANEKS

Ad.1: Wolności akademickie

1) Projekt wprowadza rozszerzenie art. 3 ust. 1 ustawy, który obecnie brzmi: „Podstawą systemu szkolnictwa wyższego i nauki jest wolność nauczania, twórczości artystycznej, badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz autonomia uczelni”. Powyższy zapis już daje nauczycielom akademickim wystarczającą gwarancję prawną wolności głoszenia wiedzy opartej na badaniach naukowych i wyklucza negatywne konsekwencje formułowania poglądów w języku nauki. Zgodnie z tym artykułem ani rektor, ani rzecznik dyscyplinarny uczelni nie ma prawa pociągać do odpowiedzialności dyscyplinarnej pracownika, który przedstawia jakiegokolwiek poglądy uzasadnione naukowo i poparte badaniami, zachowując standardy akademickiej wypowiedzi – niezależnie od tego, czy poglądy te lub zagadnienia będące ich przedmiotem budzą kontrowersje w pozanaukowym obszarze przekonań światopoglądowych, dyskursu ideologicznego czy politycznego.

2) Ponieważ obecna ustawa już zabezpiecza prawnie wolność wyrażania wszelkich poglądów mieszczących się w obszarze nauki, proponowana zmiana art. 3 ust. 1 dawałaby jedynie swobodę głoszenia w strukturach szkolnictwa wyższego dowolnych poglądów wykraczających poza obszar wiedzy naukowej, lub nawet sprzecznych z tą wiedzą, o ile tylko ich szerzenie w sposób ewidentny nie kolidowałoby z prawem karnym. Oznaczałoby to postawienie na jednym poziomie wypowiedzi naukowych i wypowiedzi nienaukowych, prezentujących poglądy stricte polityczne, skrajnie ideologiczne, czy propagandowo tendencyjne – wszystkich takich wypowiedzi, które pod względem treści i formy nie mieszczą się w standardach dyskursu akademickiego. Szczególna troska o tego rodzaju pozanaukowe treści i formy wypowiedzi nie leży w zgodzie z misją akademicką i dydaktyczną uczelni. Nie ma więc powodu nakazywać, by uczelnie zapewniały im status równorzędny z dydaktyką naukową.

3) Generalną i dostateczną gwarancję wolności wyrażania poglądów ustala Konstytucja RP (art. 54 ust. 1: Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji). Oznacza to także, iż nauczyciele akademicki mają prawo poza obszarem swojej działalności naukowej i dydaktycznej korzystać z obywatelskiej wolności słowa, realizując ją na przykład w zakresie publicystyki, gdy wyrażają własne stanowisko w kwestiach światopoglądowych czy politycznych, i takie wypowiedzi, o ile mieszczą się w granicach prawa, nie mogą być przedmiotem uczelnianych postępowań dyscyplinarnych, których zakres wyznacza art. 175 ust. 1 („Nauczyciel akademicki podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za przewinienie dyscyplinarne stanowiące czyn uchybiający obowiązkom nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczyciela akademickiego”).

Ad. 2: Zasady etyczne w działalności akademickiej

1) Wprowadzenie swobody wypowiedzi pozanaukowych w obszar chronionych przez uczelnie wartości akademickich (art. 3 ust. 1), które przewiduje projekt nowelizacji, pociąga za sobą wyznaczenie dla tej swobody jedynie granic prawa, co stwierdza proponowany art. 3 ust. 1a: „Nikt nie może ponosić negatywnych konsekwencji zgodnego z prawem korzystania z wolności wymienionych w ust.1”. Zapis ten wchodzi w kolizję z art. 3 ust. 2 („System szkolnictwa wyższego i nauki funkcjonuje z poszanowaniem [...] zasad etycznych i dobrych praktyk w zakresie kształcenia i działalności naukowej oraz z uwzględnieniem szczególnego

znaczenia społecznej odpowiedzialności nauki”), który podporządkowuje wolności akademickie nie tylko granicom prawa, lecz także granicom etyki. W opinii KPN taka kolizja między zapisami ustawy nie może mieć miejsca, podobnie jak nieakceptowalne jest wyjęcie dowolnych nienaukowych wypowiedzi z zakresu obowiązywania zasad etycznych we wszystkich sferach działalności uczelni, zgodnie z art. 3 ust. 2.

Nie ma więc żadnych podstaw, aby wykluczać ewentualność naruszenia zasad etyki akademickiej przez treść czy formę wyrażanych poglądów i wprowadzać regulacje arbitralnie wyłączające sferę opinii szerzonych w uczelniach spod możliwości ich osądu w kategoriach etycznych, a zarazem spod trybu rozpatrywania możliwych skarg i zarzutów w tym zakresie zgodnie z przepisami dotyczącymi odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich (Dział VII, Rozdział I Ustawy). Przepisy te oparte są na założeniu, iż praktyki „uchybające obowiązkom nauczyciela akademickiego lub godności zawodu nauczyciela akademickiego” (art. 275 ust. 1) mogą nie naruszać prawa, naruszając zasady etyki zawodowej (art. 287 ust. 7 i art. 288 ust. 2) i jest to założenie właściwe również w odniesieniu do praktyk dyskursywnych wyrażających poglądy o charakterze nienaukowym.

2) W stosunku do wszelkiego rodzaju zarzutów naruszenia zasad etyki i dopuszczalnych swobód, które mogą dotyczyć zarówno wypowiedzi, jak innych form zachowań nauczycieli akademickich, muszą obowiązywać jednolite procedury w postępowaniach dyscyplinarnych, w identycznej mierze oparte na domniemaniu niewinności osoby posądzonej, a więc możliwej niesłuszności oskarżeń, do momentu stwierdzenia winy przez uprawniony podmiot. Z tego względu nie można dopuścić, aby tak jak przewiduje projekt, w skrajnie odmiennym trybie rozpatrywane były zarzuty odnoszące się do sfery wyrażania poglądów i zarzuty dotyczące wszelkich innych rodzajów zachowań. Jeżeli wedle ustawy odpowiedzią na podejrzenia czy oskarżenia wobec nauczyciela akademickiego jest wszczęcie procedur związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną, nie można z tych procedur wyłączać zarzutów podnoszących wypowiedzanie się w sposób sprzeczny z zasadami etyki.

Tymczasem według projektu nowelizacji, w myśl proponowanego art. 341 b, fakt zgłoszenia niestosownych wypowiedzi do rzecznika dyscyplinarnego lub rektora uczelni mógłby zostać uznany za niedozwoloną formę „negatywnych konsekwencji” korzystania z wolności akademickiej. Nawet już samo przeświadczenie pracownika, iż jego wolność wypowiedzi została zagrożona, ma stanowić podstawę zwrócenia się do Komisji ds. wolności i postępowania wedle jej rekomendacji. Ten tryb proceduralny nie tylko zasadniczo odbiega od trybu przewidzianego dla rozstrzygania spraw o naruszenie zasad etyki, ale zarazem także wyraźnie stawia osobę, wobec której formułowane są zarzuty, w roli domyślnie poszkodowanej – przeciwnie niż osobę obwinianą w trybie zwykłego postępowania dyscyplinarnego.

Kluczowe w proponowanych zapisach pojęcia „negatywnych konsekwencji” i „zagrożenia” wolności wypowiedzi są zdecydowanie zbyt nieostre i rozciągliwe.

Ad. 3: Komisja do spraw wolności

1) Ponieważ nie ma powodu, by poszerzać katalog wolności akademickich o wolność wyrażania poglądów innych niż naukowe i by wykluczać sferę wypowiedzi spod obowiązku przestrzegania w praktyce akademickiej zasad etycznych, a nie tylko przepisów prawa, nie ma również potrzeby powoływania Komisji ds. wolności.

Przyjmując, że poglądy głoszone przez wykładowców, tak jak wszelkie inne działania, nie powinny godzić w zasady etyki zawodowej, należy zachować te właśnie zasady jako właściwą podstawę ich osądu, nie należy zaś tworzyć specjalnej i odrębnej drogi prawnej dla rozpatrywania spraw dotyczących wypowiedzi. We wszystkich rodzajach przypadków właściwa jest droga autonomicznego osądzania i rozstrzygania spraw przez kolejne, niezależne od siebie instancje, zgodnie z art. 279.

2) Projekt zakłada, iż na wniosek pracownika posądzonego o przekroczenie granic wolności wypowiedzi Komisja ds. wolności przedstawi uczelni „rekomendację w jego sprawie”. Status tej rekomendacji nie został jednak określony, z czego wynika, że nie jest ona wiążąca i uczelnia może ją zignorować. W opinii KPN nie ma sensu tworzyć prawa o charakterze niezobowiązującej rekomendacji, które nie musi być stosowane. Mimo to jednak sam fakt narzucenia rekomendacji władzom uczelni co do polityki wewnętrznej tych władz wchodzi w kolizję z zasadą autonomii uczelni, zagwarantowaną w art. 3 ust. 1 – w tym samym artykule, który określa wolności akademickie.

3) Projekt wprowadza konfliktowy układ między organami uczelni a Komisją w sytuacji, gdy wobec zarzutów o naruszenie zasad etycznych toczyłoby się uczelniane postępowanie wyjaśniające lub dyscyplinarne, a równolegle Komisja przedstawiłaby swoją rekomendację w sprawie osoby obciążonej zarzutami. Ustawa nakazuje bowiem, aby organy uczelni zachowały pełną niezawisłość i niezależność w samodzielnym rozpatrywaniu i rozstrzyganiu spraw.